



**STANOWISKO**  
**XVII Zgromadzenia Ogólnego**  
**Związku Powiatów Polskich**  
**Mikołajki, 8 maja 2014 r.**

**w sprawie fundamentów funkcjonowania samorządu powiatowego**

Związek Powiatów Polskich konsekwentnie od lat wskazuje na konieczność dokonania zmian legislacyjnych, przywracających powiatowi rolę przewidzianą mu w 1998 roku. Odrodzony wówczas powiat został bowiem pomyślany jako miejsce, w obrębie którego realizowane są wszystkie sprawy o lokalnym charakterze. Społeczność żyjąca w granicach danego powiatu miała być samowystarczalna z punktu widzenia zaspokojenia jej potrzeb przez administrację – i to zarówno administrację porządkowo-reglamentacyjną, stojącą na straży szeroko pojętego ładu publicznego, jak i administrację świadczącą, mającą na celu dostarczanie określonych usług technicznych czy społecznych.

Tymczasem minione 15 lat było okresem sukcesywnego osłabiania potencjału instytucjonalnego poszczególnych wspólnot. Najdobitniej to widać w odniesieniu do poszczególnych powiatowych służb, inspekcji i straży. Z ich pierwotnego zespolenia pod kierunkiem starosty została w całości wyłączona inspekcja weterynaryjna; osłabione zostało zespolenie Policji i inspekcji sanitarnej. Przeprowadzono również likwidację małych sądów – w tym zakresie dopiero inicjatywa ustawodawcza Prezydenta RP pozwoliła na odtworzenie istotnego elementu infrastruktury powiatowej. Pragniemy w tym miejscu podziękować Głowie Państwa za ten dowód troski o lokalne wspólnoty. Niestety takiej troski nie dostrzegamy w działaniu administracji rządowej. Prowadzi to do sytuacji, w której w społecznej świadomości zaczyna zacierać się znaczenie reformy samorządowej z 1998 roku.

W dyskusji publicznej pojawiają się także pomysły powrotu do podziału terytorialnego opartego na 49 województwach, który rzekomo miałby doprowadzić do rozwoju miast, które odzyskałyby status stolicy województw. Pomysły takie są tryumfem resentymentu nad wiedzą – tak teoretyczną, jak i praktyczną – o funkcjonowaniu administracji.

Podział terytorialny z 1975 roku był podziałem sztucznym, podporządkowanym potrzebom ówczesnego aparatu partyjnego. Sztuczność dokonanego podziału ujawniła się zresztą bardzo szybko. Województwa były za małe by realizować zadania o charakterze regionalnym – zadania te zostały zatem przekazane władzom centralnym (co zresztą było ówczesnie celem tych władz). Z kolei dla realizacji zadań lokalnych województwa były za duże. W efekcie już w roku 1976 trzeba było stworzyć strukturę rejonów

administracyjnych – w znacznej części pokrywającą się z dzisiejszą siatką powiatową. Powiaty stanowią bowiem naturalną strukturę społeczną wynikającą z granic, w których zaspokajane są wszystkie potrzeby lokalne.

W związku z tym domagamy się adekwatnych zmian ustrojowych, których podstawą były założenia reformy administracyjnej z 1998 roku. Jeśli nie zostaną one dokonane szybko, to musimy liczyć się z tym, że doczekamy się kolejnych, nieracjonalnych pomysłów zmiany zasadniczego podziału terytorialnego państwa. Wdrożenie takich pomysłów odbędzie się ze szkodą dla realizacji zadań publicznych i sprawności działania państwa.

Przewodniczący  
XVII Zgromadzenia Ogólnego  
Związku Powiatów Polskich

Marzena Kempnińska